

GONIEC PABIANICKI

WYDANIE OKAZJONALNE

Wielkie otwarcie parku im. J. Słowackiego



Park im. Juliusza Słowackiego położony jest na tyłach Muzeum Miasta Pabianic przy ul. Zamkowej/Stary Rynek i Gdańskiej.

W ostatnim czasie przeszedł on ogromną metamorfozę. Poprzez proces rewaloryzacji park odzyskał dawną świetność, powstały w nim nowe kompozycje drzew i krzewów. Przeorganizowano układ drogowy dzięki czemu powstały nowe alejki, przy których stanęły ławki, kosze na śmieci oraz energooszczędne latarnie. Wprowadzono nowe elementy programowe: gra w boule i „duże” szachy. Specjalnie dla najmłodszych wybudowany został plac zabaw wraz z piaskownicą. Wyremontowany został również mostek na rzece Dobrzynce. Cały teren parku został obsadzony pięknymi kwiatami, które kwitną naprzemiennie w zależności od pory roku. Główną atrakcją parku jest jednak fontanna o zmiennym obrazie wodnym, która została wykonana z piaskowca. Wszystkie te elementy czynią park doskonałym miejscem do spacerów, odpoczynku oraz aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu.

W chwili obecnej park im. J. Słowackiego oraz sąsiadujący z nim obiekt Fabryka Wełny Hotel & SPA stanowią bardzo atrakcyjny fragment miasta.

(dokończenie na str. 4)

Program otwarcia

Część artystyczna

12:00 Uroczyste otwarcie i symboliczne wejście mieszkańców do parku

12:30 Muzyczna odsłona parku

- Występ chóru INCANTO
- Recital zespołu jazzowego
- Popis uczniów Szkoły Muzycznej w Pabianicach
- Koncert gitarowy

14:00 Wernisaż wystawy: Marcin Rząsa - rzeźba, Jarek Możdżyński - fotografia w Hotelu Fabryka Wełny & SPA

Stary Rynek koncertuje:

- 18:45 Występ Blue Haze
- 20:00 Koncert Eljazz Trio

21:00 Pokaz sztucznych ogni na terenie Fabryka Wełny Hotel & SPA

Dodatkowe atrakcje

Zabytkowy tramwaj Sanok

bezpłatny transport mieszkańców do parku

Ścianka fotograficzna z epoki

(miejsce park im. J. Słowackiego)

Spacer po parku z przewodnikiem

(godz. 13:00, 14:00, 15:00, 16:00, 17:00)

Pokazowy Turniej w boule, rozgrywki

(12:00 - 18:00)

Pokazowy Turniej Szachowy, rozgrywki

(12:00 - 18:00)

Zwiedzanie Muzeum Miasta Pabianic

(12:00 - 24:00)

Gwiazdy otwarcia

Rzeźbiarz **Marcin Rząsa** mieszka i pracuje w Zakopanem. Od 1986r. w rodzinnym domu prowadzi galerię ojca, Antoniego Rząsy. Galeria jest również miejscem, w którym Marcin Rząsa prezentuje twórczość młodych artystów. Rząsa jest synem rzeźbiarza, sztukę ma więc we krwi. Nie nawiązuje jednak do twórczości ojca, lecz ma swój własny niepowtarzalny styl, którego znakiem rozpoznawczym są małe drewniane figurki ludzi, przywodzące na myśl starożytnych orantów. Najczęściej rzeźbi stojące samotnie postacie, ale czasem stają się one również bohaterami scenek. Pomimo oszczędnych środków wyrazu, każda z rzeźb ma indywidualny charakter i jest jedyna w swoim rodzaju.

Od 8 maja do 7 czerwca 2015r. prace Marcina Rząsy i fotografie autorstwa Jarka Możdżyńskiego z poszczególnych etapów powstawania jednej z rzeźb Marcina Rząsy będzie można oglądać w Galerii Hotelu Fabryka Wełny & SPA, wejście od ulicy Zamkowej.



Pomysł tworzenia fotograficznej opowieści o powstawaniu rzeźby narodził się w 2012r. Lipowy kłoc przyjechał ze Śląska wczesną jesienią, a 27 listopada powstały pierwsze zdjęcia. Prace trwały - z przerwami - do września 2014r. A kto mógł zrobić lepiej zapis fotograficzny niż jeden z najlepszych fotografów w kraju - **Jarek „Yarrek” Możdżyński**. Prace jego autorstwa trafiły na okładki polskich i europejskich magazynów tematycznych. Jego zdjęcia docenione zostały na wielu konkursach fotograficznych w Polsce i za granicą m.in. w Wielkim Konkursie National Geographic.



Blue Haze - bluesowy zespół z Pabianic powstał w 1982r. z inicjatywy Krzysztofa Młudziaka i Dariusza Gorzelaka. Zagrał on niezliczoną ilość koncertów plenerowych oraz klubowych na terenie całego kraju. Występował w nadmorskich kurortach, brał udział w koncertach organizowanych przez różne miasta. Z racji estetyki głosowej grywał również regularnie na złotach motocyklowych. Zespół koncertował z Tadeuszem Nalepą, Leszkiem Winderem, Andrzejem Urnym, Andrzejem Wodzińskim oraz grupami „Dżem” i „Easy Rider”. Skład zespołu przez te wszystkie lata ewoluował. Od 2001r. jest on już stały i band gra w składzie: Krzysztof Młudzik - voc, gitara, slide g, hca, Zbigniew Golemba - gitara, Jakub Nowak - bass i Zbigniew Marczyński - perkusja. Zespół usłyszymy dziś na Starym Rynku w Pabianicach.



Eljazz Trio - zespół jazzowy, który gra w składzie Adam Wendt - saksofon tenorowy, Józef Eliaz - perkusja, Artur Jurek - organy Hammonda.

Adam Wendt - saksofonista, kompozytor, aranżer i pedagog. Ukończył z wyróżnieniem Szkołę Muzyczną II stopnia w Gdańsku-Wrzeszczu. Studiował na Wydziale Jazzu i Muzyki Rozrywkowej Akademii Muzycznej w Katowicach. Już w czasie studiów nawiązał współpracę z wieloma zespołami (m.in. Young Power) oraz grywał w czołowych orkiestrach rozrywkowo-jazzowych, takich jak Alex Band, Big Band Wiesława Pierogórki oraz Kukła Band.

Józef Eliaz - perkusista i leader wielu zespołów. Animator muzyki jazzowej oraz założyciel pierwszego w Bydgoszczy i jednego z nielicznych w Europie klubu jazzowego ELJAZZ. Swoją warsztat muzyczny doskonalił w Stanach Zjednoczonych. Tam w klubach jazzowych Florydy i Nowego Yorku zdobywa doświadczenie jazzowe nieosiągalne w Europie. W ciągu kilku lat pracy ugruntowuje swoją wysoką pozycję muzyka i bandleadera.

Artur Jurek - organista, jeden z polskich klawiszowców, którzy rozgrywają również partie basu. Zespół Eljazz Trio zagra swój koncert dla przybyłych Gości na Starym Rynku w Pabianicach.

Kulturalne plany Fabryki Wełny Hotel & SPA na rok 2015

Hotel Fabryka Wełny & SPA poza swoją wiodącą działalnością duży nacisk kładzie na wspieranie inicjatyw kulturalno – sportowych w Pabianicach. Każdego miesiąca kalendarz obiektu wypełniony jest specjalnymi wydarzeniami oferowanymi dla mieszkańców - koncerty, wystawy, pokazy kuchni czy zawody sportowe. Jeszcze w tym roku Fabryka Wełny Hotel & SPA zamierza zorganizować kilka imprez muzycznych m.in. Adi Jazz Festiwal, Fabryki Muzyki czy kolejny koncert Grzecha Piotrowskiego z orkiestrą dyrygowaną przez Marka Głowackiego. Hotel mocno wspiera również Festiwal Muzyka Świata odbywający się w październiku każdego roku w naszym mieście. W drugiej połowie roku również galerię hotelu mają wypełnić kolejne dzieła artystów młodego pokolenia.

Nie tylko artystów wspiera Hotel Fabryka Wełny, ale i sportowców! Co miesiąc Klub Formownia organizuje różnorodne turnieje sportowe, m.in. Turnieje Squasha kwalifikowane w kalendarzu turniejów Polskiej Federacji Squasha. 22 maja natomiast parking hotelu zamieni się w prawdziwą arenę zmagania najtwardszych strażaków w regionie! Firefighter Combat Challenge to pierwsze zawody w Pabianicach, które hotel chciałby organizować co roku. Zawodom będą towarzyszyły imprezy dla dzieci, prezentacje aut oraz ogródki grillowe.



W trakcie trwania obchodów otwarcia parku Szeff Kuchni Restauracji Przędzalnia zaprasza wszystkich na magiczną ulicę Lipową na grillowe przysmaki! Wielkie grillowanie na żywo rozpocznie się o godzinie 14:00 i zakończy o godzinie 22:00. Na hasło „PARK” każdy otrzyma zestaw grillowy w specjalnej cenie.



16 maja do parku dowozi pabianiczanie zabytkowy tramwaj Sanok z 1928 roku. Od godz. 11.00 do 17.00 nie trzeba kasować biletu. Linia oznaczona jest numerem 114 - zarówno Park Słowackiego, jak i linia tramwajowa do Pabianic, mają 114 lat. Tramwaj Sanok kursował w ruchu liniowym do 1973 roku. Pod koniec lat 90. obecny właściciel, Tomasz Adamkiewicz, natrafił na wagon, który służył jako altanka na działkach w Wiśniowej Górze. Odkupił go za 250 zł i remontował przez kolejne lata (1999-2010), przywracając wagon do jak najbardziej oryginalnego stanu. Odrestaurowanie pojazdu kosztowało 120 tys. zł. Sanok waży 13 ton i ma 11 metrów długości. Zabiera do 40 pasażerów i może jechać z prędkością 30 km/h. Linia tramwajowa do Pabianic została uruchomiona 17 stycznia 1901 roku. Tramwaje dojeżdżały wtedy do granic miasta przy ul. Warszawskiej. W 1905 roku wydłużono trasę pod zamek, a w 1924 roku pod dworzec kolejowy. Od 1968 roku tramwaje docierają na pętlę przy ulicy Wiejskiej, a w 1969 roku uruchomiono pętlę Duży Skręt.

foto: Tomasz Adamkiewicz

ROZKŁAD JAZDY

Linia 114

Linia tramwajowa specjalna bezpłatna – otwarcie Parku Słowackiego
Rozkład jazdy ważny w dniu 16.05.2015

Przystanek	Odjazdy w sobotę 16.05.2015					
Warszawska/Duży Skręt	11:19	12:19	13:19	14:49	15:43	16:34
Warszawska/Tkaniny Techniczne	11:21	12:21	13:21	14:51	15:45	16:36
Warszawska/Sikorskiego	11:23	12:23	13:23	14:53	15:47	16:38
Warszawska/Kapliczna	11:25	12:25	13:25	14:55	15:49	16:40
Warszawska/Poprzeczna	11:26	12:26	13:26	14:56	15:50	16:41
Zamkowa/Zamek	11:27	12:27	13:27	14:57	15:51	16:42
Zamkowa/św. Jana	11:29	12:29	13:29	14:59	15:53	16:44
Zamkowa/Bagatela	11:30	12:30	13:30	15:00	15:54	16:45
Zamkowa/Lutomierska	11:31	12:31	13:31	15:01	15:55	16:46
Zamkowa/Kolejowa	11:32	12:32	13:32	15:02	15:56	16:47
Łaska/Mielczarskiego	11:34	12:34	13:34	15:04	15:58	16:49
Łaska/Tkacka	11:35	12:35	13:35	15:05	15:59	16:50
Łaska/Szarych Szeregów	11:37	12:37	13:37	15:07	16:01	16:52
Wiejska	11:39	12:39	13:39	15:09	16:03	16:54

Przystanek	Odjazdy w sobotę 16.05.2015					
Wiejska	11:41	12:41	14:11	15:21	16:11	17:22
Łaska/Szarych Szeregów	11:42	12:42	14:12	15:22	16:12	17:23
Łaska/Tkacka	11:44	12:44	14:14	15:24	16:14	17:25
Łaska/Mielczarskiego	11:45	12:45	14:15	15:25	16:15	17:26
Zamkowa/Konopnickiej	11:47	12:47	14:17	15:27	16:17	17:28
Zamkowa/Wyspiańskiego	11:48	12:48	14:18	15:28	16:18	17:29
Zamkowa/Waryńskiego	11:49	12:49	14:19	15:29	16:19	17:30
Zamkowa/Kilińskiego	11:51	12:51	14:21	15:31	16:21	17:32
Zamkowa/kościół św. Mateusza	11:53	12:53	14:23	15:33	16:23	17:34
Warszawska/Poprzeczna	11:54	12:54	14:24	15:34	16:24	17:35
Warszawska/3 Maja	11:55	12:55	14:25	15:35	16:25	17:36
Warszawska/Nawrockiego	11:57	12:57	14:27	15:37	16:27	17:38
Warszawska/Tkaniny Techniczne	11:59	12:59	14:29	15:39	16:29	17:40
Warszawska/Duży Skręt	12:01	13:01	14:31	15:41	16:31	17:42

Linia obsługiwana zabytkowym tramwajem SANOK z 1928 roku
Maksymalna liczba pasażerów: 40 osób

Kalendarium

- 27 września 2012 r. Stowarzyszenie na rzecz opieki nad zabytkami Pabianic przekazuje miastu dokumentację rewaloryzacji parku wraz z deklaracją dofinansowania powyższego zadania do kwoty 600.000 zł w przypadku uzyskania dofinansowania z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.
- 27 marca 2013 r. pomiędzy miastem a stowarzyszeniem zostaje zawarte porozumienie o wspólnej realizacji zadania. Planowana wartość nakładów 4.008.600 zł, dotacja WFOŚiGW 3.193.240 zł, środki od stowarzyszenia 600.000 zł (14,97% całkowitej wartości zadania), wkład miasta 215.600 zł. Te dokumenty dają podstawę do ubiegania się o środki z WFOŚiGW w Łodzi w ramach programu priorytetowego „Przyrodnicze perły województwa łódzkiego - program rewaloryzacji zabytkowych parków”.
- 5 kwietnia 2013 r. miasto składa wniosek do WFOŚiGW na kwotę dofinansowania 3.193.240 zł.
- Na mocy uchwały Zarządu z dnia 13.06.2013 r. oraz Rady Nadzorczej Funduszu z dnia 24.06.2014 r. przyznana zostaje dotacja w wysokości do kwoty 2.647.840 zł.
- 10 września 2013 r. strony podpisują aneks do porozumienia, gdzie planowaną kwotę udziału własnego 1.360.760 zł dzieli się w następujący sposób: 44,09 % stowarzyszenie, 55,91% miasto.
- 16 września 2013 r. miasto podpisuje z WFOŚiGW w Łodzi umowę o dofinansowanie.
- 14 października 2013 r. zostaje zawarta umowa pomiędzy miastem i Stowarzyszeniem na rzecz opieki nad zabytkami Pabianic w sprawie realizacji zadania w trybie lokalnych inicjatyw. Środki od stowarzyszenia 600.000 zł (14,97% całkowitej wartości zadania), wkład miasta 760.760 zł.
- W efekcie ogłoszonego w dniu 27.11.2013 r. przetargu wyłoniony zostaje wykonawca prac Aflofarm Farmacja Sp. z o.o.
- Po rozstrzygnięciu przetargu na wykonanie prac (w dniu 9.01.2014 r.) miasto podpisuje: dnia 16.01.2014 r. umowę z wykonawcą na kwotę 2.862.751,56 zł, dnia 13.02.2014 r. aneks nr 1 do umowy dotacji, zmniejszający wartość dotacji z uwagi na uzyskane oszczędności poprzetargowe - zmniejszenie kosztów zadania; dnia 16.05.2014 r. aneks do umowy ze stowarzyszeniem.
- Wartość inwestycji: 2.862.751,56 zł, dotacja WFOŚiGW: 1.975.630 zł, udział stowarzyszenia 391.127,49 zł (14,97%), udział miasta 495.984,07 zł.
- 12 lutego 2014 r. wykonawca występuje z propozycją wprowadzenia zamiennych rozwiązań materiałowych w zakresie nawierzchni alejek i materiałów na schody i pochylnie.
- Poza podstawowym kontraktem na zlecenie miasta powstaje monitoring przestrzeni parkowej - 11 kamer z rejestratorem za kwotę 29.520 zł, toaleta samoobsługowa (dostawa i montaż - 84.414,51 zł, fundament, przyłącza oraz zagospodarowanie i ogrodzenie terenu przyległego 23.714,96 zł), wjazd z ulicy Stary Rynek. Ponadto miasto finansuje zakup dodatkowych urządzeń na plac zabaw, kosze na śmieci, tablice informacyjne, łukowe ławki na plac zabaw i plac do gry w szachy.
- Stowarzyszenie na rzecz opieki nad zabytkami Pabianic, Fundacja My Kochamy Pabianice oraz wykonawca pokryli ponadto dodatkowe koszty związane między innymi z wprowadzeniem zmian materiałowych, wykonaniem ogrodzenia z siatki zgrzewanej od strony ulicy Gdańskiej, zagospodarowaniem terenu stanowiącym dotychczas zaplecze kina Tomi, wykonaniem szachownic do gry na świeżym powietrzu i zakupem 4 kompletów szachów, większością kosztów związanych z budową ogrodzenia frontowego parku (z wyłączeniem kosztów wykonania dodatkowych elementów ozdobnych na częściach stalowych ogrodzenia, wykonania i montażu jednej bramy, cynkowania konstrukcji ogrodzenia, wykonania herbów miasta na bramach), nadzoru archeologicznego nad pracami w parku. Wszelka dokumentacja projektowa powstała nieodpłatnie w wyniku zaangażowania przez Stowarzyszenie/Fundację szeregu osób. Podobnie nieodpłatnie pełnione są obowiązki inspektorów nadzoru przez osoby uprawnione.

Rewaloryzacja parku w oczach jego ogrodnika - Łukasza Tarapacza



Łukasz Tarapacz

Łukasz Tarapacz - absolwent Technikum Ogrodniczego Zespołu Szkół Rolniczych w Widzewie. W latach szkolnych wielokrotnie brał udział w olimpiadach o tematyce ekologicznej. Po ukończeniu szkoły średniej studiował na Wydziale Ogrodniczym Akademii Rolniczej w Poznaniu, gdzie w 2001r. uzyskał tytuł inżyniera. Naukę kontynuował na Wydziale Ogrodniczym Akademii Rolniczej w Krakowie. Już wtedy zaciekała go historia parku im. Juliusza Słowackiego w Pabianicach. Odzwierciedleniem tych zainteresowań była jego praca magisterska pt. „Park im. Juliusza Słowackiego w Pabianicach. Studium historyczne i szczegółowa inwentaryzacja dendrologiczna”. Jego pasją i sposobem na życie jest zieleni, z tego też względu swoją drogę zawodową związał z ogrodnictwem. Od 2006r. jest członkiem Stowarzyszenia Na Rzecz Opieki Nad Zabytkami Pabianic w Pabianicach, w ramach którego rozpoczęto prace nad dokumentacją dotyczącą rewitalizacji parku. Obecnie Łukasz Tarapacz jest ogrodnikiem w Aflofarm Farmacja Polska Sp. z o.o., przedsiębiorstwie które brało czynny udział w procesie modernizacji parku. Dzięki temu ogrodnik mógł uczestniczyć we wszystkich etapach jego przebudowy.

Redaktor: Kiedy i dlaczego rozpoczęła się odnowa Parku im. Słowackiego?

Łukasz Tarapacz: Pomysł na rewitalizację parku im. Juliusza Słowackiego narodził się kilka lat temu. Powodów było kilka – magiczne miejsce, cenny zbiór ponad 100-letnich drzew, po prostu nieoszlifowany diament w centrum miasta. Nicodpowiedzialnością byłoby pozostawić to miejsce samemu sobie. Grupa ludzi dobrej woli postanowiła więc zmierzyć się z tym zagadnieniem i przystąpiła do przygotowania dokumentacji. Projekt zaczął żyć swoim życiem, angażując w jego realizację kolejne osoby ze świeżymi pomysłami.

R: Co zmieniło się w parku?

ŁT: Park w moim odczuciu przeszedł ogromną metamorfozę. Pozostawiono w nim to, co najlepsze z jego ostatnich lat funkcjonowania i rozpoczęto prace nad przywróceniem jego dawnej świetności. W ten sposób uzyskano zrewitalizowaną przestrzeń i wprowadzono nowe elementy programowe.

Poszukując równowagi i złotego środka, pozwalającego pogodzić oczekiwania mieszkańców oraz wyeksponować mocne strony istniejącego drzewostanu, przeorganizowano układ drogowy. Nowa konfiguracja ścieżek poprawiła funkcjonalność parku, a ich zwirowe nawierzchnie w naturalny sposób wkomponowały się w jego zieleni. Natomiast nawierzchnia z kostki granitowej, która została ułożona wokół Dworu Kapituły Krakowskiej, oddaje właściwy charakter budynku i jest dopasowana do jego rangi.

Utworzono nowe kompozycje drzew, krzewów i kwiatów, aby nadać temu miejscu jeszcze więcej uroku. Jednym z głównych elementów parku jest fontanna, która została wykonana z piaskowca. Po zmroku jest ona podświetlana, a jej zmienny obraz wodny stanowi dodatkowy atut.

Niewątpliwie jedną z atrakcji parku jest możliwość rozgrywek w „duże” szachy, które zostały zlokalizowane w centrum prawobrzeżnej części parku, na okrągłym placu wyłożonym kostką granitową i otoczonym niskim żywopłotem. Znajdują się na nim cztery szachownice wykonane z płyt granitowych, tak aby jednocześnie wiele osób mogło aktywnie spędzać czas. Dodatkowo w lewobrzeżnej części parku znajduje się boisko do gry w boule.

Specjalnie dla najmłodszych powiększony został plac zabaw, otoczono go ławkami i zielenią, co jeszcze bardziej zwiększa atrakcyjność parku.

Bardzo istotnym elementem nowego założenia jest oświetlenie, które pozwala na bezpieczne korzystanie z parku po zmroku. Podświetlone będą też drzewa, które nadadzą temu miejscu magiczny charakter. W parku zostały zamontowane nowe kosze na śmieci, toaleta o wysokim standardzie. Wyremontowano również ławki, które znakomicie wpisują się w przestrzeń parkową. Od strony ulicy Zamkowej wybudowany został zjazd dla wózków, który ułatwi do niego dostęp wszystkim mieszkańcom.



Park im. J. Słowackiego w nowej odsłonie

R: Dla kogo jest przeznaczony park?

ŁT: Park jest dedykowany wszystkim mieszkańcom naszego miasta oraz przyjezdnym gościom, którzy szukają wytchnienia i spokoju w przestrzeni miejskiej. Daje on możliwość spędzenia czasu w różnorodny sposób, począwszy od spacerów i odpoczynku, poprzez grę w szachy i boule oraz zabawę na placu zabaw. Park daje możliwość uprawiania jogi na świeżym powietrzu oraz joggingu na zwirowych alejkach. Wszystko to czyni go doskonałym miejscem zarówno dla osób lubiących aktywnie spędzać czas, chętnie czytających wśród zieleni lub mających ochotę potrenować szare komórki w rozgrywkach szachowych.



Nowe kompozycje kwiatowe

R: W parku jest 26 tablic z ciekawostkami z historii parku, która z nich według pana jest najciekawsza?

ŁT: Wystawa czasowa, zrealizowana przez Muzeum Miasta Pabianic, niewątpliwie stanowi dużą atrakcję na otwarcie parku. Trudno jest zdecydować i wybrać jedną z tablic, ponieważ one wszystkie tworzą spójną historię. Dla mnie z pewnością najbardziej interesujące są informacje dotyczące roślinności czy architektury parkowej. Z materiałów historycznych wiadomo, iż niegdyś w parku w okresie letnim wystawiane były drzewa laurowe, palmy, bananowce, a także że rosły w nim juki karolińskie. Z okresu międzywojennego zachowały się również zamówienia na nasiona roślin. Wszystko to stanowi kopalnię wiedzy na temat roślinności naszego miasta z ubiegłego wieku.

R: Czy czuje pan jakkolwiek związek między sobą, a byłym ogrodnikiem parku - panem Zygmuntem Rudnickim?

ŁT: Trudno jest odnosić się do osoby, której nie mieliśmy sposobności spotkać i poznać osobiście. Pan Zygmunt Rudnicki niewątpliwie był postacią bardzo barwną i oddaną naszemu miastu, a jego osiągnięcia wpisały się na stałe w historię naszego miasta. Dla mnie osobiście ogromnym sukcesem była możliwość pracy przy rewitalizacji parku, na wszystkich jego etapach. Podobnie jak pan Zygmunt jestem zapalonym miłośnikiem zieleni. Niemożliwym jest kształtowanie przestrzeni miejskiej bez pasji, zaangażowania i ciężkiej pracy. Bez tych wszystkich czynników trudno jest realizować się jako ogrodnik. Ważne jest również zaangażowanie współpracowników, na których można liczyć w każdej sytuacji.

R: Jakie ma pan plany na przyszłość?

ŁT: Moje plany na przyszłość wiążą się z Fundacją „My Kochamy Pabianice” i są bardzo ambitne. Po sukcesie jaki wspólnie osiągnęliśmy z Fundacją i miastem przy modernizacji parku im. J. Słowackiego, mamy nadzieję, że innym ciekawym miejscem w naszym mieście również uda się przywrócić dawny blask. Najbliższy nasz cel, jeżeli chodzi o przestrzeń miejską, to bulwary nad rzeką Dobrzyńką. Jest to teren o bardzo dużym potencjale, który wraz z parkiem stanowi bardzo ciekawy kompleks zieleni, pozwalający na spacerowanie pomiędzy centrum miasta i największym osiedlem mieszkaniowym Pabianic. Pragniemy, aby bulwary przyciągały ludzi i pozwoliły im cieszyć się z atrakcji, które mają tam powstać. W planach jest m.in. ogród warzywny i ziołowy, ogród doświadczeń dla dzieci, ścieżka zdrowia i wiele innych. Pomysłów mamy dużo i z pewnością będą one ewoluowały na poszczególnych etapach budowy.

Z panem Łukaszem Tarapaczem rozmawiała Sylwia Piekielna

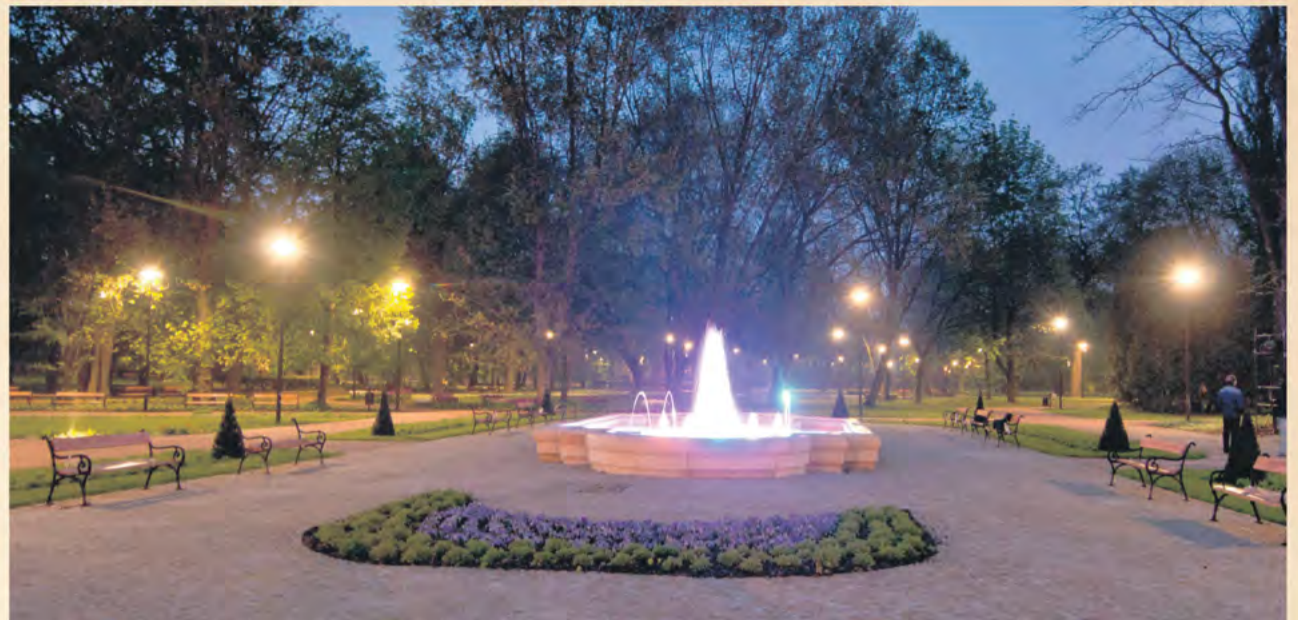
Park jak nowy

Co było dla pana największym wyzwaniem przy rewitalizacji parku?

Paweł Pietrzak, naczelnik wydziału inwestycji i eksploatacji Urzędu Miejskiego w Pabianicach: - Zawsze bardzo dużą wagę przywiązywałem do fazy przygotowania projektów, gdyż wyeliminowanie na tym etapie zagrożeń owocowało później sprawniejszą i pochłaniającą mniej kosztów realizacją. Początek projektu, czyli moment przekazania przez Stowarzyszenie Opieki nad Zabytkami Pabianic we wrześniu 2012 roku projektu budowlanego oraz projektu rewitalizacji parku, stawał przed Urzędem Miejskim duże wyzwanie zarówno w kwestii oszacowania kosztów (w części instalacyjno-budowlanej opracowania kosztorysów inwestorskich i przedmiarów robót), jak i specyfikacji technicznych wykonania i odbioru robót. Największym wyzwaniem dla mnie był fakt, iż nigdy nie realizowałem podobnego przedsięwzięcia, w którym to nie prace budowlane stanowiły podstawowe zagadnienie, a kwestie związane z urządzeniem zieleni. Zaczęliśmy systematyczne przygotowania. Ogłoszenie konkursu WFOŚiGW w Łodzi w ramach programu priorytetowego „Przyrodnicze perły województwa łódzkiego - program rewitalizacji zabytkowych parków” wymusiło nowe zadania, np. w kwestii przygotowania wizualizacji parku wymaganej do złożenia przy wniosku o dofinansowanie. Wyłoniony wykonawca okazał się w efekcie partnerem w realizacji, który nie tylko inicjował pewne działania, ale również starał się przejmować na barki ciężar wprowadzania zmian. Ale pojawił się zupełnie inny problem: w dążeniu do jak najlepszego efektu końcowego zaczęliśmy rozszerzać pierwotnie planowany zakres projektu. I tak w efekcie w parku w miejsce planowanego remontu części alejek asfaltowych pojawiły się alejki żwirowe w obrzeżach z kostki granitowej, kostkę betonową wokół dworu zastąpiła kostka granitowa, otoczenie fontanny i plac w centralnej części uzyskały również nawierzchnię z kostki granitowej, w miejsce betonowych pojawiły się kamienne schody. Zainstalowaliśmy system monitoringu przestrzeni parkowej. Wybudowana została pierwsza w mieście toaleta samoobsługowa. Opracowana dokumentacja budowlana nie ujmowała kwestii dotyczących elementów małej architektury, które na bieżąco rozstrzygaliśmy. Olbrzymim wyzwaniem dla mnie było połączenie funkcji inspektora nadzoru i przedstawiciela inwestora, mocno zaangażowanego w procesie realizacji projektu, z koordynowaniem prac wydziału na innych płaszczyznach. Jednakże osiągnięty efekt rekompensuje dziś wszystkie wcześniejsze trudności i włożony wysiłek.

Jak wygląda kwestia bezpieczeństwa i monitoringu w parku?

- Kwestia monitoringu od początku przewijała się w dyskusjach wokół projektu. Ostatecznie udało się zbudować system monitoringu składający się z 11 kamer cyfrowych, z których obraz rejestrowany jest 24 godziny na dobę. Sygnał przekazywany jest z kamer bezpośrednio do siedziby Straży Miejskiej oraz firmy ochroniarskiej, aby można było reagować w momencie zaobserwowania jakichkolwiek niepokojących zjawisk. Druga sprawa, to oświetlenie parku po zmroku. Podstawowe oświetlenie parkowe stanowią 82 oprawy oświetleniowe LED zamontowane na słupach wysokości 5 m, rozmieszczonych na całym obszarze parku. Efekt można obserwować już od jesieni zeszłego roku. Z jednej strony dobrze oświetlona przestrzeń to większy komfort użytkownika i poczucie bezpieczeństwa, z drugiej dużo lepsza jakość nocnych nagrań z monitoringu.



Ozdobą parku jest fontanna, właściwie zrobiona na nowo...

- Wybudowana na nowo fontanna wraz z podziemną komorą techniczną powstała w miejscu i na wzór przedwojennej. Odstępstwo od pierwotnego stanowi zamiana materiału, z którego wykonane zostały obrzeża niecki fontanny - beton zastąpiliśmy piaskowcem - oraz wprowadzenie w niecce 14 podświetlanych dysz fontannowych, ułożonych w kształcie krzyża i 4 dysz narożnych, wytwarzających laminarny strumień wody „biegnący” po łuku. Podświetlenie będzie uruchamiane automatycznie po zapadnięciu zmroku. Fontanna pracuje w tzw. obiegu zamkniętym. Woda z niecki pobierana jest za pośrednictwem skimmerów ściennych i kierowana na układ filtracji i regeneracji. Po przejściu przez układ filtracji i regeneracji woda wprowadzana jest z powrotem do fontanny za pomocą dysz umieszczonych w ścianach niecki. Fontanna to nie jest miejsce przeznaczone do kąpiel, pomimo iż woda uzdatniana jest do paramet

trów takich jak na pływalniach. Uchwalony regulamin korzystania z parku rozstrzyga tę kwestię jednoznacznie - zakazem kąpiel w fontannie. Sankcje regulują zapisy Kodeksu Wykroczeń.

Przyjdzie pan do parku pograć w boule, szachy albo pobiegać?

- Pomimo, iż przez ostatni rok zdarzało mi się bywać w parku nawet kilka razy w ciągu dnia to na pewno będę tam zaglądał. Zwłaszcza, że z upływem czasu nasadzona roślinność będzie coraz ładniejsza. Mam nadzieję, że będziemy potrafili docenić i uszanować wyposażenie parku. Gra w boule w parku z przyjaciółmi, wzorem mieszkańców krajów południowych, może być też doskonałą alternatywą. Dziś park jest dla mnie troszkę za mały na treningi biegowe. Ponieważ już kilka razy, korygując stałą trasę biegową po osiedlu Bugaj, dobiegałem bulwarami, aby obejrzeć oświetlenie parku czy nową iluminację dworu, to zapewne park pojawi się jako stały element moich tras biegowych.



Paweł Pietrzak - absolwent Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Politechniki Łódzkiej (magister inżynier budownictwa). Przygodę z zawodem rozpoczął w bezpośrednim wykonawstwie jako inżynier stażysta i mistrz budowy u generalnego wykonawcy Hali EXPO-ŁÓDŹ wraz z parkingiem wielopoziomym. Następnie już jako kierownik budowy w firmie Pracownie Konserwacji Zabytków Biuro Handlu Zagranicznego sp. z o.o. kierował pracami budowlano-konserwatorskimi na obiektach kompleksu pałacowo-parkowego „Carycyno” oraz adaptacją pomieszczeń Akademii Medycznej dla potrzeb biur Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Moskwie. W latach 1997-2002 jako specjalista ds. inwestycji w firmie ROSSMANN Supermarkety Drogerijne Polska sp. z o.o. odpowiadał za inwestycje, remonty, eksploatację i zakupy wyposażenia dla obiektów centrali i placówek handlowych oraz organizację prac projektowych i wypełnianie

procedur formalnych związanych z przeprowadzeniem prac adaptacyjnych lokali dla potrzeb sieci sklepów samoobsługowych na terenie całej Polski. W latach 2002-2003 pracował jako specjalista ds. nieruchomości w centrali firmy PTK Centertel sp. z o.o. w Warszawie. W latach 2003-2005 jako kierownik ds. infrastruktury technicznej Medicover sp. z o.o. koordynował zagadnienia związane z otwieraniem nowych lokalizacji na terenie kraju, zakupem majątku i usług, najmem oraz eksploatacją posiadanych nieruchomości, analizą kosztów, przygotowaniem i nadzorowaniem realizacji budżetu w zakresie obciążeń czynszowych i eksploatacyjnych, zarządzaniem projektami inwestycyjnymi i organizacją prac remontowych, przygotowawaniem, negocjacjami i renegotiacjami umów najmu oraz reprezentacją firmy w kontaktach najemca - wynajmujący. Od 2005 roku do chwili obecnej Paweł Pietrzak pracuje w Urzędzie Miejskim w Pabianicach, jest naczelnikiem wydziału inwestycji i eksploatacji. Prywatnie miłośnik biegania.

Ten sam kadr, a inny...



Przed rewaloryzacją: teren zielony wzdłuż jednej z alejek parku



Po rewalorytacji: w miejscu zieleni powstała piękna fontanna o zmiennym obrazie wodnym



Przed rewaloryzacją: wejście do parku od strony ul. Zamkowej



Po rewalorytacji: schody prowadzące do parku od strony ul. Zamkowej zostały przekształcone w podjazd dla wózków



Przed rewaloryzacją: niszczące ogrodzenie



Po rewalorytacji: nowe alejki i piękne kompozycje roślin



Przed rewaloryzacją: teren zielony



Po rewalorytacji: teren do gry w boules



Przed rewaloryzacją: zniszczony mur i widok na plac zabaw



Po rewalorytacji: odrestaurowane mury i alejka prowadząca do nowoczesnego placu zabaw

W końcu się udało

Czy pamięta pan moment kiedy narodził się pomysł rewalorytacji parku?

Pomysł rewalorytacji parku im. J. Słowackiego powstał jak sądzę w okresie zakończenia prac konserwatorskich i renowacji zamku w 2004r. W tym czasie również odbywała się renowacja odkrytej w zamku polichromii, dzięki pomysłowi i finansowemu wsparciu Pana Andrzeja Furmana.

Jan Berner

Jakie czynniki pana zdaniem wpłynęły na możliwość przeprowadzenia rewalorytacji parku?

Kościół pw. św. Mateusza, Zamek i park im. J. Słowackiego, to historycznie najstarsza część Pabianic. Potrzeba rewitalizacji parku im. J. Słowackiego była spowodowana poprawą estetyki miasta oraz stworzeniem warunków do wypoczynku dla mieszkańców. Odrestaurowany kompleks hotelowo-rekreacyjny "Fabryka Wełny", również zobowiązywał się do odnowy zaniedbanego parku. Inicjatywę podjęła Fundacja "My Kochamy Pabianice", która była inspiracją dla Urzędu Miasta. Do rewitalizacji pozostają Bulwary i pozostałe parki.

Zbigniew Dychto

Czy jest pan zadowolony z uzyskanych efektów prac nad parkiem oraz czy Urząd Miejski planuje dalsze prace nad zazielenieniem miasta? Jaki udział widzi pan w tym procesie mieszkańców Pabianic?

Po rewitalizacji zabytkowy, ponadstuletni park nad Dobrząnką odzyskał blask. Pabianice skorzystały z szansy, jaką dał Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi, z programu „Przyrodnicze perły województwa łódzkiego”. Rewitalizacji poddano tylko osiem parków w województwie, w tym nasz, który jest jednym z najstarszych. W lutym oddaliśmy do użytku park Hadriana, między ulicą Wspólną i Karniszewicką. Posadzono tam około 300 krzewów i drzew, urządzono alejki, są ławki i plac zabaw dla dzieci. Zaniedbane miejsce ponownie stało się parkiem. Jeszcze w maju „sypnie kwieciami” w centrum miasta, jak w zeszłym roku. Zamówiliśmy kaskadowe stojaki z kwiatami i nowe wiszące kwietniki, które ozdobią latarnie wzdłuż głównej ulicy, również przy parku Słowackiego.

Grzegorz Mackiewicz

Czy istnieją obszary możliwej współpracy Starostwa Powiatowego, Urzędu Miejskiego, przedsiębiorców i wolontariuszy w zakresie rewalorytacji i pielęgnacji terenów zielonych na terenie Pabianic?

Starostwo Powiatowe systematycznie, od co najmniej 10 lat prowadzi prace renowacyjne terenów zielonych w obrębie miasta. To nowe nasadzenia, rekultywacja oraz wykonanie nowych trawników, a także prace pielęgnacyjne istniejących drzewostanów. W ramach współpracy z Urzędem Miejskim wyłożyliśmy środki na dokumentację projektową odwodnienia części terenów na bulwarach, jak również staraliśmy się wspomóc prace na terenie parku im. Juliusza Słowackiego poprzez przydzielenie miastu pomocy finansowej w wysokości 50 tys. zł. Jeżeli będziemy dysponować odpowiednią pulą środków na zadania z zakresu ochrony środowiska możliwa będzie współpraca z Urzędem Miejskim, przedsiębiorcami i wolontariuszami w różnych częściach (np. MOSiR czy bulwary) Pabianic.

Krzysztof Habura

Zielona perła

Pabianice odnowiły miejski park dzięki bezzwrotnej dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w ramach programu „Przyrodnicze perły województwa łódzkiego - program rewaloryzacji zabytkowych parków”. Celem programu, którego beneficjentami stały się jednostki samorządu terytorialnego województwa łódzkiego, było zachowanie i ochrona dziedzictwa historyczno-przyrodniczo-kulturowego terenów zielonych poprzez ich rewaloryzację. Działania podjęte w ramach programu miały służyć dostosowaniu chronionych parków do potrzeb społecznych i edukacyjnych oraz umożliwić społeczeństwu korzystanie z ich walorów przyrodniczych. Projekt dotyczący parku im. Słowackiego w pełni wpiszał się w założenia programu. Dofinansowanie dostało tylko osiem projektów w wojewód-

twie łódzkim dotyczących zabytkowych parków. - *Dobrze, że są osoby jak Andrzej Furman, które zainicjowały rewitalizację parku oraz źródła finansowania jak dotacja z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dzięki którym możliwa była inwestycja przywracająca świetność parkowi* - mówi prezydent Grzegorz Mackiewicz.



WOJEWÓDZKI FUNDUSZ
OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ
W ŁODZI

Park będzie otwarty

od godz. 7.00 do 22.00 we wszystkie dni tygodnia. Porządkowaniem terenu zajmie się Zarząd Dróg i Zieleni Miejskiej. Za pielęgnację nasadzeń odpowiada wykonawca, firma Aflofarm. Regulamin parku przyjęła Rada Miejska uchwałą nr VI/47/15 z dnia 29 stycznia 2015 r. Jego treść jest dostępna pod adresem: <http://bip.um.pabianice.pl/>

Park kiedyś i dziś



foto ze zbiorów Muzeum Miasta Pabianic



foto ze zbiorów Muzeum Miasta Pabianic



My Kochamy Pabianice

TO DOPIERO POCZĄTEK

Fundacja „My Kochamy Pabianice” działa zaledwie od trzech lat, a na potrzeby Pabianic i jego mieszkańców przeznaczyła już ponad milion złotych. Ale nie tyle kwota jest istotna, a bardziej to, że kilka problemów i spraw dzięki wsparciu Fundacji udało nam się rozwiązać. Jak zapowiada pan Andrzej Furman, prezes Fundacji to dopiero początek.

Uczymy się cały czas działać dla Pabianic. Staramy się współpracować z tymi, którzy mają ciekawe pomysły na zmiany w Pabianicach, a którym brakuje wsparcia finansowego na ich realizację. Szukamy też chętnych ludzi do wdrażania planów, które ma Fundacja i ma na nie pieniądze lub wie jak je zdobyć. Co jest też bardzo dla nas ważne - dla pomysłów Fundacji przed ich realizacją szukamy akceptacji mieszkańców Pabianic. Działalność Fundacji to nie ma być budowa „pomników”, tylko rozwiązywanie problemów miasta i jego mieszkańców. Chcemy zmieniać Pabianice przy udziale jej mieszkańców i za ich akceptacją. O co chodzi z tym udziałem i akceptacją pabianiczian? Wszystko zależy od tego, czy Pabianice, konkretnie mieszkańcy Pabianic będą zainteresowani pomysłami na swoje miasto, które Fundacja „My Kochamy Pabianice” będzie zgłaszała. Już na etapie tworzenia, żeby dobrze wpisywać się w potrzeby Pabianic, zaprosiliśmy do jej rady urzędującego Prezydenta Pabianic i Starostę Powiatu Pabianickiego. Współpracujemy z nimi dla dobra Pabianic, bo uważamy, że to dobry pomysł.



JAK TO WSZYSTKO SIĘ ZACZEŁO

Fundacja "My Kochamy Pabianice" Aflofarm Farmacja Polska Sp. z o.o. została powołana do życia 30.11.2011r. z inicjatywy Państwa Grażyny i Andrzeja Furman, właścicieli Aflofarmu.

Miejscem działania Fundacji są Pabianice. Cel to pomoc w realizacji oczekiwań mieszkańców oraz realizacja przedsięwzięć dla Pabianic, na które władzom miasta brakuje środków własnych w budżecie. Fundacja aktualnie realizuje oczekiwania mieszkańców Pabianic w zakresie przywrócenia dawnej świetności miejskich parków poprzez działania ukierunkowane na dbałość o przywrócenie ich piękna, jak również na pielęgnowanie zieleni w miejscach publicznych i zwiększenia jej obszarów. Fundacja chce działać tak, aby parki w Pabianicach były nie tylko piękne, ale również stały się miejscem imprez kulturalnych i sportowych, miejscem spotkań towarzyskich i wypoczynku pabianiczian. Fundacja propaguje również ideę współpracy mieszkańców Pabianic, instytucji i przedsiębiorców przy realizacji różnorodnych inicjatyw poprzez wolontariat oraz sponsoring, także finansowy. *Nie chcemy jednak pracować za tych, których miasto zatrudniło i im płaci. Jesteśmy organizacją, która ma być podmiotem wspomagającym, jednym z wielu „trybików” pracujących dla wspólnie obranego celu, a nie główną instytucją finansującą i organizującą pozytywne zmiany w naszym mieście.*

PONAD 60 PROJEKTÓW

Podczas niespełna trzyletniej działalności Fundacja zrealizowała łącznie ponad 60 projektów, przeznaczając na ten cel ponad milion złotych. Każda kwota udzielonego przez Fundację wsparcia to wymierne efekty oraz zrealizowane konkretne potrzeby. Z uwagi na skalę potrzeb Fundacja zgodnie ze statutem działa na wielu płaszczyznach, od rewitalizacji miejskich parków i zieleni, po pomoc klubom sportowym i instytucjom kultury, do pomocy społecznej i stypendiów dla osób szczególnie uzdolnionych.



Recital skrzypcowy Bartłomieja Nizioła

Środki przekazane przez Fundację zostały przeznaczone na następujące działania:

Rok 2012:

- obsadzenie bratkami gazonów wzdłuż ul. Zamkowej i ul. Warszawskiej,
- wsparcie finansowe organizacji „Nocy Muzeów” w Muzeum Miejskim w Pabianicach,
- ufundowanie nagród rzeczowych dla uczestników Rajdu Rowerowego o Puchar Prezydenta Miasta Pabianic podczas jubileuszowych XXXV Dni Pabianic,
- obsadzenie rabat w parku im. Juliusza Słowackiego oraz wokół Dworu Kapituły Krakowskiej,
- wsparcie finansowe organizacji IV Festiwalu Piłki Ręcznej – Pabianice 2012,
- sponsoring strategiczny koszykarzy Pabianickiego Klubu Koszykówki '99,
- wsparcie finansowe Stowarzyszenie Abstynentów „GRANICA” z przeznaczeniem na montaż systemu centralnego ogrzewania w budynku ośrodka,
- renowacja wieży kościoła św. Mateusza
- zapewnienie wkładu finansowego Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Piotra i Pawła w Pabianicach, na pielęgnację drzewostanu na terenie cmentarza na wkład własny do środków otrzymanych z WFOŚ,
- ufundowanie specjalistycznej mapy do biegów na orientację dla zawodników U.K.S. Azymut Pabianice,
- zakup 15 profesjonalnych piłek dla najmłodszych zawodników UKS Włókniarz Pabianice,
- sfinansowanie pokazu sztucznych ogni podczas imprezy KOCHAM Pabianice w dniu 19.09.2012r.,
- wsparcie finansowe sekcji piłki nożnej PTC Pabianice,
- przekazanie środków finansowych Parafii Najświętszej Maryi Panny Różańcowej z przeznaczeniem na potrzeby działalności Centrum Edukacyjnego przy Towarzystwie Pomocy im. św. Brata Alberta,
- sfinansowanie recitalu skrzypcowego Bartłomieja Nizioła organizowanego przez Towarzystwo Muzyczne im. Karola Nicze,
- wsparcie finansowe Rejonowego Klubu Dawców Krwi im. Bohdana Serednickiego przy Zarządzie Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Pabianicach,
- wsparcie finansowe akcji „Nie dajmy im zamarznąć” organizowanej przez Stowarzyszenie Abstynentów „Granica”,
- ufundowanie 225 paczek świątecznych dla

najbardziej potrzebujących dzieci z Pabianic, Ksawerowa oraz Woli Zaradzyńskiej.

Rok 2013:

- sfinansowanie remontu dachu przedszkola prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr Córck Bożej Miłości przy ul. Warszawskiej w Pabianicach,
- objęcie mecenatem wydanie pierwszej płyty Quinteto El Tango z Pabianic,
- wsparcie finansowe organizacji w Pabianicach kolejnej edycji „Nocy Muzeów”,
- pomoc finansowa organizacji Szkolnego Pikniku Bajkowego zorganizowanego przez Zespół Szkół Specjalnych nr 5 im. Marii Konopnickiej w Pabianicach,
- wsparcie finansowe organizacji Międzywojewódzkich Mistrzostw Młodzików i Młodziczek w Sumo, które odbyły się w hali pabianickiego MOSiR-u,
- zakup materiałów do ocieplenia budynku mieszkalnego w Stowarzyszeniu „Granica” – łódzkim Centrum Pomocy Bliźniemu przy ul. Granicznej,
- wsparcie finansowe organizacji V Festiwalu Piłki Ręcznej – Pabianice 2013,
- zakup fantomu do nauki pierwszej pomocy dla Oddziału Rejonowego PCK w Pabianicach,
- ufundowanie specjalistycznej mapy do biegów na orientację dla zawodników U.K.S. Azymut Pabianice,
- wsparcie finansowe koszykarzy Pabianickiego Klubu Koszykówki '99,
- wsparcie finansowe uroczystych obchodów stulecia Teatru Polskiego im. Arnolda Szyfmana w Warszawie, Teatr Polski czeka na zaproszenie z Pabianic, aby wystąpić przed pabianicką publicznością,
- ufundowanie stypendium muzycznego dla wybitnie uzdolnionej pabianiczanki, skrzypaczki Patrycji Mynarskiej,
- wsparcie finansowe organizacji Międzynarodowego Festiwalu „Muzyka Świata w Pabianicach”,
- ufundowanie wspólnie z Pabianicką Fabryką Narzędzi „PAFANA” S.A. nowego fotela dla pabianickich krwiodawców,
- wsparcie finansowe koncertu Andrzeja Garczarka,
- sfinansowanie recitalu fortepianowego Magdaleny Lisak organizowanego przez Towarzystwo Muzyczne im. Karola Nicze,
- zakup nowych strojów piłkarskich dla najmłodszych zawodników UKS Włókniarz Pabianice,
- ufundowanie stypendium sportowego dla wybitnie uzdolnionej pływaczki pabianiczanki Anny Nita.

Rok 2014:

- stypendium dla skrzypaczki Patrycji Mynarskiej,
- stypendium dla pabianiczki pływaczki Anny Nita,
- wsparcie finansowe organizacji zawodów narciarskich i snowboardowych na Górze Kamięńsk,
- wsparcie finansowe uroczystych obchodów 50-lecia działalności Towarzystwa Przyjaciół Pabianic,
- ufundowanie wózka inwalidzkiego dla mieszkanki naszego miasta,
- wsparcie finansowe organizacji VII Dni Powiatu Pabianickiego,
- współfinansowanie ogrodzenia parku im. Juliusza Słowackiego,
- sfinansowanie kosztów wyjazdu uczniów SP nr 1 w Pabianicach na ogólnopolski finał programu „Ratujmy i uczmy ratować”,
- wsparcie finansowe organizacji obozu sportowego na Półwyspie Helskim dla młodzieży Pabianickiego Towarzystwa Koszykówki,
- pokrycie kosztów uczęszczania do jednego z pabianickich przedszkoli przez chłopca, którego rodzina wymaga takiego wsparcia,
- sfinansowanie koncertu wirtuoza fortepianu Marka Drewnowskiego wraz z Orkiestrą Polish Camerata pod dyktando Marka Głowackiego zorganizowanego z okazji 70-tej rocznicy urodzin Karola Nicze,
- wsparcie finansowe działalności Pabianickiego Klubu Koszykówki '99,
- wsparcie finansowe organizacji Międzynarodowego Festiwalu „Muzyka Świata w Pabianicach”,
- wsparcie finansowe organizacji koncertu dla młodych muzyków ze Szkoły Muzycznej w Pabianicach,
- wsparcie finansowe organizacji II Powiatowej Wampiriady Sportowej organizowanej przez PCK Pabianice,
- zapewnienie środków finansowych na działania rewitalizacyjne i rewaloryzacyjne parku im. Juliusza Słowackiego dla Stowarzyszenia na Rzecz Opieki nad Zabytkami Pabianic zgodnie z umową z Urzędem m. Pabianic,
- ufundowanie sylwestrowego pokazu sztucznych ogni w Pabianicach.

Rok 2015:

- ufundowanie telewizora dla Oddziału Pediatrii Pabianickiego Centrum Medycznego,
- wsparcie finansowe organizacji jubileuszu 25-lecia powstania Orkiestry Kameralnej Polish Camerata,
- wsparcie finansowe koncertu „Panny Wykłe” z okazji obchodów Dnia Pamięci Żołnierzy Wykolejonych i Dnia Kobiet zorganizowanego przez ks. Michała Misiaka z parafii św. Mateusza w Pabianicach,
- zakup specjalnego namiotu dla Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Pabianicach,
- ufundowanie witraża do kościoła św. Mateusza w Pabianicach,
- wsparcie finansowe organizacji przez Muzeum Miasta Łodzi wystawy zatytułowanej „Dziedzictwo dwóch kultur”, która w 2016r. będzie przez dwa miesiące eksponowana w Muzeum Miasta Pabianic,
- wsparcie finansowe organizacji koncertu wybitnej pianistki Anny Fedorovej z Ukrainy, który odbędzie się w dniu 07.06.2015r. w sali koncertowej Akademii Muzycznej w Łodzi przy ul. Żubardzkiej,
- sfinansowanie koncertu jazzowego łódzkiego saksofonisty Michała Kobojka w ramach Adi Jazz Festival 2015, który odbędzie się w dniu 24.07.2015r. w sali bankietowej Hotelu Fabryka Wełny,
- remont schodów do Dworu Kapituły Krakowskiej Muzeum m. Pabianic,
- zakup czterech kompletów szachów do gry w parku im. Juliusza Słowackiego,

- sfinansowanie występu zespołu jazzowego Eljazz Trio na otwarcie parku,
- sfinansowanie pokazu fajerwerków na otwarcie parku im. Juliusza Słowackiego.

PARK IM. JULIUSZA SŁOWACKIEGO ZNÓW JEST PIĘKNY

Największym projektem, w realizację którego zaangażowała się Fundacja, jest właśnie ukończona kompleksowa rewitalizacja parku im. Juliusza Słowackiego – najpiękniejszego pabianickiego parku, którego jakże bogatą i ciekawą historię przybliżyliśmy mieszkańcom Pabianic na stronach tej gazety. Na ten cel Fundacja My Kochamy Pabianice przeznaczyła 600 000 zł, z tego za pośrednictwem Stowarzyszenia Na Rzecz Opieki Nad Zabytkami Pabianic przekazała kwotę 438 477 złotych. Jak dzisiaj widać – WARTO BYŁO! Ale w tym miejscu musimy powiedzieć, że ten sukces ma wielu ojców. Andrzej Furman przyznaje się do tego, że to był jego pomysł, aby uporządkować ten park. „Ten pomysł ma już 10 lat. Tak, to ponad dziesięć lat, kiedy to ówczesnemu prezydentowi naszego miasta prof. Janowi Bernerowi złożyłem na piśmie deklarację dotacji finansowej w wysokości środków jakie nasze miasto rocznie wydaje na ten park. Po wielu bezskutecznych miesiącach oczekiwania na przyjęcie mojej oferty okazało się, że nie ma w budżecie miasta żadnych pieniędzy na utrzymanie parku im. J. Słowackiego. Proponowałem podwojenie tej kwoty. Ale jak uczą w szkole, zero dodać zero równa się zero. Taka jest prawda o parku i dlatego tego porządku nie zrobiono już dziesięć lat temu. Szkoda tych lat. Park im. Juliusza Słowackiego jest dzisiaj taki piękny również dlatego, że żyją i działają w naszym mieście ludzie, którzy dołączyli do naszego projektu. Piszę o nich tutaj w tym wydawnictwie. Jeszcze raz im dziękuję za ich udział. Współpraca z nimi świadczy o tym, że nasz pomysł wart był podjęcia. Pomagali jak widać ludzie, instytucje i firmy nie tylko z Pabianic.”

WYZWANIA KULTURALNE

Fundacja bardzo szeroko wspiera projekty kulturalne dla naszego miasta. Wydarzeniem bez precedensu będzie wystawienie w Pabianicach spektaklu przez Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie. Dyrektor Teatru pan Andrzej Seweryn złożył deklarację, że osobiście weźmie udział w tym niezwykle dla Pabianic przedsięwzięciu. Dokładna data i miejsce spektaklu zostanie podana po uzgodnieniu przez Fundację wszelkich szczegółów z dyrekcją Teatru Polskiego. Będzie to w roku 2015. Jest tylko mały problem. Pabianice nie mają sali, gdzie artyści Teatru Polskiego mogą wystąpić. Możemy wynająć salę teatralną w Łodzi, tak jak na koncert pianistki Anny Fedorovej jedziemy w czerwcu do sali koncertowej Akademii Muzycznej w Łodzi – ale chyba nie o to chodzi, by mieszkańcy naszego miasta zmuszeni byli wydarzenia kulturalne przeżywać w innym mieście.

WSPIERAMY SPORTOWCÓW

Pabianicki Klub Koszykówki '99

Nie zapominamy także o sporcie. Przez te 3 lata działalności wsparliśmy finansowo wiele klubów i instytucji, które dają najmłodszym mieszkańcom naszego miasta możliwość sportowego rozwoju i samorealizacji. Udzielaliśmy pomocy finansowej koszykarzom i koszykarkom, piłkarzom zasłużonych

klubów, biegaczom na orientację, zawodnikom sumo oraz ufundowaliśmy stypendium dla uzdolnionej pływaczki. Mając świadomość, że sport czy systematyczności, konsekwentnego dążenia do wyznaczonych celów oraz szacunku dla drugiego człowieka Fundacja w miarę możliwości nadal wspierać będzie najmłodszych sportowców naszego miasta.

POMYSŁOWO

Międzynarodowy Festiwal Muzyka Świata w Pabianicach

Nie ukrywam pomysłem Fundacji jest stworzenie w Pabianicach kalendarza stałych imprez kulturalnych, które promowałyby nasze miasto. „Namawiamy do tego władze naszego miasta, prezydenta i jego służby oraz wszystkie instytucje, które działają na rzecz Pabianic. Fundamentem tego projektu jest Międzynarodowy Festiwal „Muzyka Świata w Pabianicach” organizowany przez panią Magdalenę Cieślak, który już istnieje. Pozostało nam – mieszkańcom Pabianic tym aktywnym na polu kultury – skupić się wokół wspólnego celu i stworzyć kalendarz wydarzeń, które wpiszą się w kulturalną mapę nie tylko naszego województwa, ale także Polski. Przy odrobinie determinacji i dobrej koordynacji działań nie może się nam nie udać. Co ma być powodem do znajomości naszego miasta w Polsce? Władze samorządowe we współpracy z mieszkańcami muszą szukać „ikon”, z których będziemy dumni i będziemy się nimi chwalić. To nasza aktywność sprawi, że inaczej będziemy znani w Polsce. Czy otwarcie pięknego parku w Pabianicach to wiadomość do przekazania Polsce? Jeżeli będą temu towarzyszyć jeszcze występy znanych artystów, czy wystawa znanego i cenionego rzeźbiarza, to może tak. Pamiętać trzeba, że to nie może być jednorazowa akcja, to powinno być jedno z wielu precyzyjnie zaplanowanych i zrealizowanych wydarzeń. Czy nasze miasto tego potrzebuje? Ja powiem, że tak.”

PLANY NA PRZYSZŁOŚĆ

Jakie są dalsze plany Fundacji? „Nie mniej ambitne. Jeśli efekt rewitalizacji parku im. Juliusza Słowackiego będzie się podobał, to kolejnym terenem zielonym, w którego rewaloryzację Fundacja może się zaangażować są Bulwary im. Feliksa Kruschego. Dlaczego? Bo warto inwestować w miejsca, z których my mieszkańcy Pabianic możemy i powinniśmy być dumni, gdzie możemy miło spędzać czas na łonie przyrody. W samym centrum miasta, w miejscu, które może służyć następnym pokoleniom przez dziesiątki lat. Warto, bo to miejsce też ma wielki potencjał. Obok jest piękne pole golfowe - UWAGA dzisiaj jedyne takie w Polsce. Ten kolejny park chcemy, aby był innym parkiem niż park im. J. Słowackiego. Propozycja, którą składamy pod rozwagę mieszkańcom Pabianic to może być park pełen kolorowych kwiatów od wiosny aż do zimy. Czy to jest możliwe? Tak, wiemy jak to zrobić. Czy mieszkańcy naszego miasta tego chcą? To jest pytanie, na które chcemy uzyskać odpowiedź od mieszkańców Pabianic.

Informacje o Fundacji i jej działalności można znaleźć na stronie internetowej pod adresem www.mykochamypabianice.pl

Zapraszamy do współpracy
– razem działamy więcej!
Andrzej Furman

Dzieje parku im. J. Słowackiego

PIERWSZY BYŁ ZWIERZYNIC

Park im. J. Słowackiego nie był pierwszym ogólnodostępnym zielonym terenem w naszym mieście. Zanim został on oddany do użytku publicznego, pabianiczanie swój wolny czas spędzali w miejscu o bardzo intrygującej nazwie - „Zwierzyniec”. Urządzono go około 1838r. pomiędzy dzisiejszymi ulicami Piłsudskiego i św. Rocha. W jego pobliżu przy ul. Ogrodowej (dziś Leopolda Okulickiego) istniał mały zwierzyniec, który był dużą atrakcją dla spacerowiczów. Z tego powodu ówczesne władze miasta zdecydowały się nadać nazwę „Zwierzyniec” całemu otaczającemu parkowi. Natomiast obok Zamku był ogród zamknięty, w którym rządził i użytkował go burmistrz Pabianic. To on decydował, kto będzie korzystał z przestrzeni parkowej. W 1864r. jeden z wpływowych mieszkańców zaproponował, aby przyzamkowy park oddać do użytku publicznego. Niestety jego pomysł nie został przyjęty przez burmistrza. Dopiero Wilhelm Reinhold Zimmer - pastor parafii ewangelickiej założył i udostępnił pabianiczanom półhektarowy ogród spacerowy przy ul. Zamkowej. W 1890r. magistrat zamienił się placami z gminą ewangelicką. Dom pastora wraz z łąką pomiędzy Dobrzyńką i Szkołą Położnych przejęło miasto, aby urządzić w nim ogród publiczny. Kapłanowi zaś przekazano teren przy ulicy Zamkowej, gdzie parafia chciała budować pastorat.



Remiza i tabor oddziału Staromiejskiej Ochotniczej Straży Pożarnej

STAJNIE, WOZOWNIE, BUDYNKI GOSPODARCZE - TAK BYŁO NA POCZĄTKU

Dwa wieki temu park im. J. Słowackiego swoim wyglądem w ogóle nie przypominał ogrodu publicznego. Stały w nim budynki gospodarcze - stajnie i wozownie. Na jego terenie usytuowana była również remiza Ochotniczej Straży Pożarnej i areszt miejski. Ponadto Pabianickie Towarzystwo Cyklistów stworzyło dla siebie boisko do gry w piłkę nożną. Dopiero w 1901r. rozległy plac przekształcono w park, a w 1918r. nadano mu nazwę park im. Juliusza Słowackiego. Rok później na stanowisku ogrodnika zatrudniono Zygmunta Rudnickiego, który przez blisko 50 lat mieszkał wraz z żoną w domu w parku i dbał o piękno ogrodu.



Zygmunt Rudnicki z żoną i córką przed swoim domem



Główna alejka parku

To on był jednym z inicjatorów powiększenia i wprowadzenia zmian w przestrzeni parkowej. W 1928r. po wybudowaniu mostu na Dobrzyńce, park otrzymał betonowe ogrodzenie ozdobione kulami. W latach 30-tych XX wieku zlikwidowano ówczesną remizę, boisko do gry w piłkę nożną oraz sad, co zaoowocowało powiększeniem terenu o ogród magistracki. Rudnicki zaprojektował i zagospodarował powierzchnię ogrodu według własnych pomysłów. Lewobrzeżna część została stworzona w swobodnym stylu ogrodów angielskich, a prawobrzeżna w symetrycznym stylu ogrodów francuskich. Centralnym punktem tego pięknego miejsca była fontanna.



Pan Kakalec - ogrodnik i córka Zygmunta Rudnickiego

Spokojne losy parku zostały zakłócone przez wybuch drugiej wojny światowej. Okupanci wtargnęli do parku, zawłaszczyli go wyłącznie dla siebie i nadali mu nazwę „Pastor Zimmer Park”. Rudnicki został wyrzucony z domu, wrócił do niego dopiero po wojnie i mieszkał w nim aż do śmierci w 1968r. W latach 50-tych XX wieku na terenie parku powstała muszla koncertowa z drewnianą kopułą. Urządzano tam koncerty kapel ludowych, ulicznych, młodzieżowych oraz występy dzieci. Na terenie parku organizowano festyny, podczas których z bufetów na ciężarówkach sprzedawano ciepłe piwo, oranżadę, porcje serdelków z musztardą i bułką, cukierki, watę cukrową...



Muszla koncertowa

Muszla koncertowa niestety spłonęła na początku lat 80-tych. W latach tych przeprowadzono również gruntowną modernizację parku – dokonano pielęgnacji drzewostanu, zlikwidowano rabaty kwiatowe, zburzono fontannę z okresu międzywojennego i wybudowano nową (w nowej lokalizacji), wyasfaltowano alejki, założono nowe oświetlenie, wykonano nasyp w części frontowej w rejonie dworu oraz wybudowano nowe schody. W tej formie park im. J. Słowackiego zachował się do końca 2013r., tj. do jego obecnej rewaloryzacji.



Park im. J. Słowackiego w roku 2013

Artykuł powstał w oparciu o materiały archiwalne Muzeum Miasta Pabianic i gazety Życie Pabianic.

Podstawy gry w szachy



Szachy to gra, w której udział biorą dwie osoby. Rozgrywa się ją na planszy nazywanej szachownicą, gdzie rozstawia się 32 bierki (po 16 dla każdego z graczy). Celem gry jest danie mata królowi przeciwnika, czyli zaatakowanie go w taki sposób, aby nie był w stanie wykonać żadnego prawidłowego ruchu, aby się przed szachem obronić lub od niego uciec. Mat kończy grę porażką gracza, którego król został zamatowany.

Gra może zostać zakończona również remisem gdy:

- ma miejsce pat, czyli gdy zawodnik będący na posunięciu nie może wykonać żadnego prawidłowego ruchu, a jego król nie jest szachowany,
- nastąpi trzykrotne powtórzenie tej samej pozycji,
- ma miejsce wieczny szach,
- za pomocą figur pozostałych na szachownicy nie można doprowadzić do sytuacji matowej,
- zostanie wykonane 50 posunięć bez bicia oraz ruchu pionem.

ROZPOCZĘCIE GRY

Pierwsze posunięcie wykonują białe bierki, następnie gracz wykonuje ruchy na przemian. Oficjalne zasady gry nie przewidują sposobu wyboru gracza grającego białymi bierkami. O tym, kto gra białymi decydują jednak reguły danego turnieju (rozgrywanego np. w systemie szwajcarskim czy kołowym) lub w przypadku gry amatorskiej, obopólna zgoda, gdzie korzysta się z formy wyboru losowego.

PODSTAWOWE RUCHY

Piony - poruszają się o jedno pole do przodu w linii prostej. Wyjątkiem jest pierwsze posunięcie danego piona, kiedy to można go przesunąć o dwa pola do przodu. Bicie pionem wykonujemy na ukos. Możemy także wykonać tzw. „bicie w przelocie”. Pion możemy wymienić na dowolną figurę, gdy dojdzie on do tzw. linii przemiany (linia ósma dla piona białego, linia pierwsza dla czarnego).

Skoczek - ruchy skoczka można opisać jako krok o jedno pole w pionie lub poziomie, a następnie drugi krok na ukos, w kierunku oddalającym go od pola startowego. Niekiedy mówi się, że porusza się on „po literze L”. Przemieszcza się zawsze na pole przeciwnego koloru i tak jak każda inna figura, bije bierkę przeciwnika zajmując jej pole. Jednak w przeciwieństwie do innych figur szachowych może zignorować bierki stojące mu na drodze i przeskakiwać przez nie. Poza tym jest jedyną figurą, która może rozpocząć partię (inną bierką o tej możliwości jest pion).

Goniec - porusza się po przekątnych do przodu i do tyłu o dowolną liczbę pól. Nie ma prawa do przeskakiwania przez inne bierki. Po zбициu bierki przeciwnika staje na jej miejscu.

Wieża - porusza się po liniach prostych: pionowych i poziomych o dowolną liczbę pól. Wieża nie ma prawa do przeskakiwania przez inne bierki. Wieża po zбициu bierki przeciwnika staje na jej miejscu. Wieża może dokonać tzw. roszady z królem.

Hetman - porusza się o dowolną liczbę wolnych pól w poziomie, pionie i na ukos. Nie ma prawa do przeskakiwania przez inne bierki, po zбициu figury staje na jej miejscu.

Król - porusza się o jedno pole w poziomie, pionie i na ukos. Podczas gry tylko raz można wykonać specjalny ruch z udziałem króla tzw. roszadę. Należy pamiętać, że dwa króle nie mogą znajdować się na sąsiadujących polach.

WYGRANIE PARTII

Partia kończy się wygraną jednej ze stron, jeśli:

- król przeciwnika został zamatowany,
- przeciwnik poddał partię, musi być to jednak wyraźnie zasygnalizowane,
- przeciwnik przekroczył czas na wykonanie określonej liczby ruchów.

Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej www.pzszach.org.pl

Zasady gry w boule



Boule są najbardziej znaną i praktykowaną grą w kule na całym świecie. Gra pochodzi z południa Francji. Można w nią grać na każdej, nie za miękkiej powierzchni, ale najlepsza jest twarda ziemia. Należy unikać gry na chodnikach. W grze turniejowej wymiary pola do gry wynoszą 15 m x 4 m. Gra polega na rzucaniu z wytyczonego okręgu stalowymi kulami (bulami; fr. boule - kula) w kierunku małej drewnianej lub plastikowej kulki nazywanej po francusku chochonnet, co znaczy prosiaczek (w Polsce częściej używa się nazwy świnka).

RODZAJE ROZGRYWEK

Partię rozgrywa się w jednym z trzech możliwych składów:

- **single** - jeden gracz przeciwko drugiemu, gracze mają po 3 boule,
- **dublety** - w dwóch zespołach dwuosobowych, każdy gracz ma 3 boule,
- **triplety** - w dwóch zespołach trzyosobowych, każdy gracz ma 2 boule.

Każda partia składa się z kilku rozgrywek. Rozgrywka to okres od wyrzucenia świnki do wyrzucenia przez gracza ostatniej kuli. Celem gry jest umieszczenie bouli jak najbliżej celu (chochonnet), a przede wszystkim bliżej niż kula przeciwnika. Dozwolone jest uderzenie w kule przeciwnika w celu odsunięcia ich od celu.

PRZEBIEG GRY

Grę najczęściej rozpoczyna się od rzutu monetą w celu wyłonienia zespołu, który jako pierwszy będzie oddawał rzuty.

Jeden z zawodników rysuje na ziemi koło o średnicy ok. 50 cm, z którego to zawodnicy rzucają kule. Obie nogi rzucającego zawodnika muszą być razem w środku koła do czasu, aż rzucona kula zatrzyma się.

Grę rozpoczyna zawodnik wylosowanej drużyny przez rzut małą drewnianą kulą („chochonnet” – piglet) na odległość między 6 a 10 m od koła i następnie rzuca kulą metalową jak najbliżej „chochonnet”. Następnie do gry wchodzi zawodnik z drużyny przeciwnej. Rzuca on tak długo, aż jego boula będzie bliżej niż kula rywala lub skończą mu się boule w rozgrywce. Wówczas do gry wchodzi kolejny zawodnik z drużyny przegrywającej i dokonuje rzutów, tak aby jego kula znalazła się bliżej „chochonnet” niż boula przeciwnika. Rozgrywkę wygrywa drużyna, której boule znajdują się bliżej „świnki” i otrzymuje ona tyle punktów ile ich kul znajduje się bliżej „chochonnet” od najlepszej kuli przegranej drużyny. W każdej rundzie punkty zdobywa tylko jedna drużyna. Zawodnik zwycięskiej drużyny rzuca „chochonnet” rozpoczynając następną rundę. Gra się do momentu zdobycia przez jedną z drużyn 13 punktów. Charakter lotu i taktyka rzutów jest dowolna.

OGRANICZENIA CZASOWE

Przy grze towarzyskiej czas nie ma znaczenia, gramy do momentu rozstrzygnięcia spotkania. Przy grach turniejowych, zawsze jest ograniczenie czasowe na jeden mecz, które ustala organizator zawodów, bądź regulamin rozgrywek.

Więcej informacji na: www.parkslowackiego.pl

Dziękujemy!



Wolontariusze biorący udział w procesie rewaloryzacji parku im. J. Słowackiego

Niniejsze wydanie gazety dedykujemy wszystkim wolontariuszom, instytucjom i wykonawcom biorącym udział w pracach przy rewaloryzacji parku im. Juliusza Słowackiego, a w szczególności:

Grzegorzowi Mackiewiczowi - Prezydentowi Miasta Pabianic

Zbigniewowi Dychto - byłemu Prezydentowi Miasta Pabianic

Pawłowi Pietrzakowi - Naczelnikowi Wydziału Inwestycji i Eksploatacji w Urzędzie Miejskim w Pabianicach

Zbigniewowi Stasiakowi - Zastępcy Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi

Osoby wspierające:

Andrzej Furman, Emilia Dąbek, Maja Łysiak, Izabela Rzempowska, Renata Sielczak, Anna Korycka, Katarzyna Bąkiewicz, Barbara Matyjak, Adrian Piesik,

Sławomira Ruta, Borysław Bużalek, Mieszko Korycki, Krystyna Kamerdyniak, Jan Malinowski, Krzysztof Mondzielewski, Urszula Przybylska, Aleksandra Sieroń, Michał Staniak, Wanda Parzonka, Janusz Owsianko, Krzysztof Siekiera, Eugeniusz Wiatr, Renata Stępnowska, Dawid Wiśniak, Jarek Herszel, Jarek Wilmański, Andrzej Witeczak, Darek Piętka, Seweryn Jagodziński, Jerzy Durajski, Marek Durajski

Wykonawcy:

Aflifarm - ogrodnicy:

Łukasz Tarapacz, Michał Kania, Łukasz Bartoszek, Ryszard Myśliński, Dominik Zimoń, Wiesław Kołodziejczak, Stanisław Garusiński

Przedsiębiorstwa:

Andrzej Styczyński - Pabianicka Fabryka Narzędzi „PAFANA” SA

Dariusz Chotyński - F.U. Wiewiórka
 Maciej Ignýs - Simple Invest Sp. z o.o.
 Krzysztof Karolczak - PiB Karolczak
 Mariusz Maślanka - Trans Kop
 Zdzisław Łacina - Zakład Produkcyjno - Usługowy
 Marek Wojtczak - PPHU Dorota Wojtczak
 Mariusz Defiński - PPHU Dagmar Dagmara Defińska
 Rafał Pawełszek - PPHU Metal Styl
 Piotr Baranowski - Klim Eko 2 Sp. z o.o.
 EMKO Sp. z o.o.
 Marcin Lewandowski - archeolog LE2 WORKSHOP
 JĘDRZEJ LEWANDOWSKI
 Piotr Klimow - Biuro Geodezyjno - Prawne
 Jerzy Holweg - 2J HOLWEG s.c. malowanie prozkowe
 Sławomir Skiba - ZM SKRAMET OBRÓBKA MECHANICZNA
 Sławomir Fuksa - EMKO Sp. z o.o.

Jak oceniają Państwo efekt realizacji obiektu? Czy warto było wziąć udział?

Emilia Dąbek - projektant fontanny oraz kordynator projektu

Jestem bardzo, ale to bardzo zaskoczona na plus. Sporo podróży nie tylko po Polsce i uważam, że stworzyliśmy unikalne miejsce w Pabianicach. Wszyscy biorący udział w tym zadaniu zostawili kawalek siebie, co mnie również pozytywnie zaskoczyło. Oczywiście, że było warto, czas na Bulwary lub Strzelnicę.

Andrzej Styczyński - sponsor przęsł płotu

Bardzo pozytywnie oceniam uczestnictwo PAFANA w rewitalizacji parku im. J. Słowackiego. Efekt jest wspaniały. Przynajmniej ten, który obserwuję od strony ulicy Zamkowej. Ogrodzenie jest ozdobą parku i wprowadza odpowiednio w jego klimat. Cieszę się, że udało się nam zintegrować kilku naszych pabianickich przedsiębiorców: EMKO, SKRAMET, HOLWEG, a także z tego, że PAFANA mogła również zaistnieć jako znaczący sponsor i animator ogrodzenia parku.

Izabela Rzempowska - Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Opieki Nad Zabytkami Pabianic w Pabianicach

Każde stare miasto powinno mieć piękny park i taki park został odtworzony w Pabianicach i jest wart każdej poświęconej mu złotówki.

Maja Łysiak - projekty graficzne

Park odzyskał swój dawny blask i funkcję. Oczywiście są rzeczy, które można było zrobić inaczej, może lepiej. Jednak każdy tak duży projekt to kompromis – nie udało się zadowolić wszystkich. Mam nadzieję, że park po rewitalizacji spodoba się także mieszkańcom Pabianic i będzie chętnie przez nich odwiedzany. Przyjemnie jest uczestniczyć w czymś, co jest realizowane nie tylko na papierze, ale i w rzeczywistości. A jeszcze przyjemniej współpracować z innymi zaangażowanymi w projekt osobami. Szczególnie takimi jak Łukasz Tarapacz, który potrafił pociągnąć za sobą innych.

Barbara Matyjak - projektant

Budujące jest to że grupka mieszkańców chętnie i bezinteresownie przyczyniła się do poprawy wyglądu części naszego miasta. Warto było brać udział w projekcie. Widzę efekty, a park będzie miłym miejscem wypoczynku dla mieszkańców.

Michał Kania - ogrodnik

Warto było wziąć udział w tym przedsięwzięciu. Myślę, że miejsce to będzie przyciągało różne pokolenia, które w różnorodny sposób spędzają czas. Jestem dumny ze swojej pracy jak i wszystkich swoich kolegów. Z pewnością będę chętnie odwiedzał to miejsce.

Łukasz Bartoszek - ogrodnik

Praca przy tym projekcie dała mi wiele satysfakcji, nauczyła mnie przeciwdziałać pojawiającym się trudnościom i rozwiązywać powstałe problemy. Każdy etap prac był inny, wymagał zaangażowania i pomysowości. Jestem dumny, że mogłem w tym wszystkim uczestniczyć.